

Nowiny tarnowskiej gminy



Nr 22

MIESIĘCZNIK - GRUDZIEŃ 1995r.

Cena 5.000 zł (50 gr)

Serdeczne życzenia
Świąteczne i Noworoczne
Wszelkiej Pomyślności dla
Wszystkich Mieszkańców
Gminy Tarnów

składają
Rada, Zarząd i Wójt Gminy



Dyrektor chóru

**Mówi Włodzimierz SIEDLIK -
przewodniczący Rady Gminy.**

• Ostatnio osiągnąłeś zaskakują-
cy sukces. Zostałeś dyrektorem za-
wodowego chóru Polskiego Radia w
Krakowie. Jak do tego doszło?

WŁODZIMIERZ SIEDLIK:

Wygrałem konkurs ogłoszony przez
Polskie Radio S.A. w Warszawie.
Zostałem do tego konkursu imiennie
zaproszony.

• Jaki przebieg miał konkurs?

WS: Należało przedstawić komisji
konkursowej dokumentację związaną z
wykształceniem muzycznym, pracą arty-
styczną z chórami oraz działalnością
organizacyjną. Potem odbyły się prze-
słuchania i kwalifikacja do II rundy
konkursu. W II rundzie należało pod
okiem komisji pracować przez godzinę
z chórem Polskiego Radia.

• Co przedstawiłeś?

WS: Około stu dokumentów.



• Które z nich uważasz za naj-
ważniejsze?

WS: Trzy dyplomy ukończenia z wy-
różnieniem Akademii Muzycznej w Kra-
kowie, Papieskiej Akademii Teologicz-
nej oraz Studium Podyplomowego z
zakresu emisji chóralnej Akademii Mu-
zycznej w Bydgoszczy. Poza tym doku-
menty dotyczące pracy i osiągniętych
sukcesów z chórami "Cantus" z Woli
Rzędzińskiej, Psalmodia Minor PAT

cd. na str. 4

BOŻE NARODZENIE

Święta Bożego Narodzenia we
wszystkich krajach o tradycji
chrześcijańskiej są świętami
szczególnymi. To czas niezwykły,
intymny i bardzo rodzinny, czas
refleksji.

Przy wigilijnej kolacji oglądamy
się w przeszłość, myślimy o teraż-
niejszości, spoglądamy w przysz-

łość...

O Świętach zaczynamy myśleć
na długo przed nimi. Pierwszym
widocznym symbolem Bożego
Narodzenia jest w domu choinka.
Drzewko nierozzerwalnie związane
z tradycją świąteczną, przywę-
dowało do Polski dopiero w po-
łowie XIX wieku. Zwyczaj ubie-

Jest taki dzień, bardzo ciepły,
choć grudniowy, dzień, zwykły dzień,
w którym gasną wszelkie spory...



rania choinki zabawkami, bomb-
kami, słodyczami czy owocami na-
rodził się w Niemczech, a stamtąd
rozszedł się po całym chrześcijań-
skim świecie. Dziś coraz rzadziej
można znaleźć w domach choinkę
prosto z lasu pachnącą żywicą i
naturalną zieloną. Z różnych

cd na str. 8

RADZILI SOŁTYSI

Na kolejnej naradzie spotkali się 28 listopada w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Tarnowie sołtysi wszystkich wsi. Naradę prowadził wójt **Krzysztof Madej**. Omówiono aktualnie najważniejsze sprawy. Sołtysi zapoznali się ze stawkami podatków i opłat lokalnych na przyszły rok. Ich wysokość podajemy w informacji o przebiegu sesji Rady Gminy. Wójt poinformował ich o projekcie budżetu na 1996r., który jest w trakcie opracowywania. Samorządy wiejskie otrzymają w nim 1 mld starych zł więcej do podziału niż w tym roku. Minusem jest, że kwota subwencji ogólnej została obniżona o 3 mld zł. Subwencja oświatowa pozostanie na tym samym poziomie.

Dokonano również podsumowania realizacji inkasa podatkowego przez poszczególnych sołtysów. Omówiono sprawę zimowego utrzymania dróg. Za ich odśnieżanie w poszczególnych wsiach odpowiedzialni są: **RSP Wolanka**, **SUR Koszyce Wielkie** oraz **p. Marek Nowak**, z którymi spisano stosowne umowy. Sołtysi złożyli informację o wykonanych pracach w ramach robót publicznych. Szczegółowy ich zakres przedstawiamy w osobnym artykule. Omówiono także sprawę wykorzystania środków budżetowych przez poszczególne rady sołeckie. Zrobiono za nie bardzo wiele, o czym informowaliśmy na tych łamach.

SERVER JUŻ DZIAŁA

Zakończył się kolejny etap komputeryzacji Urzędu Gminy. W grudniu br. Zarząd Gminy kupił komputer o dużej pojemności pamięciowej tzw. server. Został on włączony do sieci komputerowej Urzędu Gminy i stanowi jego "serce". Pojemność servera wynosi 1 giga bajt, co pozwala na obsługę wszystkich włączonych w sieć komputerów pracujących w UG. Dzięki serverowi przyszłe nowe stanowiska komputerowe będą tańsze, gdyż jako stacje robocze, nie będą potrzebowały twardych dysków. Docelowo wszelkie informacje i "papiery" ze wszystkich działów UG



znajdą się w pamięci servera. Komputer otrzymał także Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Zakupiono go ze środków budżetu województwa. Ma on odpowiednie oprogramowanie, dzięki któremu wszyscy uzyskujący pomoc znajdują się od przyszłego roku w pamięci komputera. A on nie zapomina i nie łatwo go oszukać.

WIGILIA

W dniu 22 grudnia 1995r. o godzinie 12⁰⁰ w Urzędzie Gminy Tarnów zorganizowana zostanie Wigilia dla osób samotnych mieszkających na terenie naszej gminy.

Kolacja wigilijna jest przewidziana dla około 50. osób.

Przewidywany jest poczęstunek oraz łamanie się opłatkiem i wspólne kolędy.

W spotkaniu wigilijnym udział wezmą zaproszeni księża i Zarząd Gminy.

ŚWIĘTY MIKOŁAJ W URZĘDZIE

Miłą niespodzianką sprawił 6 grudnia Święty Mikołaj pracownikom Urzędu Gminy. Przybył do nich z tradycyjnym stroju, z długą białą brodą i obdarował prezentami. Jak się dowiedzieliśmy w drodze w Laponii wstąpił jeszcze do wsi Biała. Nie omieszkał przy okazji poinformować wójta o potrzebach mieszkańców tej wsi, a zwłaszcza dokończeniu budowy remizy strażackiej oraz wyasfaltowaniu odcinka drogi. Wójt Krzysztof Madej zapewne nie pozostanie obojętny na prośby św. Mikołaja.



PREZENTY DLA DZIECI

Działająca przy Punkcie Konsultacyjnym ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych UG świetlica dla dzieci i młodzieży z rodzin patologicznych AL-ateen, zorganizowała 6.12.br. Mikołajki dla 15-ga dzieci, które uczęszczają na zajęcia profilaktyczne - wy-



chowawcze prowadzone przez Panią psycholog i dyrektor Świetlicy Profilaktyczno - Wychowawczej w Dębicy.

Pieniądze na zakup upominków dla dzieci zostały przekazane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

WODOCIĄG RADLNA

Ostatnia sesja Rady Gminy rozwiązała problem funkcjonowania wodociągu w Radlnej. Nadała mu bowiem statut Gospodarstwa Pomocniczego Urzędu Gminy z siedzibą w Tarnowie, przy ul. Krakowskiej 19. Gospodarstwo podlega wójtowi Gminy Tarnów, a na jego czele stoi aktualny kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Inwestycji, Ochrony Środowiska i Działalności Gospodarczej Urzędu Gminy, który reprezentuje je na zewnątrz i ponosi odpowiedzialność za jego działalność. Sprawuje on funkcję kierownika Gospodarstwa Pomocniczego "Wodociąg Radlna". Obsługę prawną zapewnia radca prawny UG.

Zgodnie ze statutem podstawowym zadaniem Gospodarstwa jest eksploatacja wodociągu w Radlnej. Usługę związaną z dostarczeniem wody odbiorcom świadczy na podstawie opłat ustalonych przez Radę Gminy. Na dostawę wody odbiorcy zawierają z gospodarstwem umowy. Opłaty pobierał będzie inkasent, a konserwacją wodociągu i usuwaniem



awarii zajmie się zatrudniony konserwator.

Gospodarstwo Pomocnicze UG Tarnów "Wodociąg Radlna" prowadzić będzie swoją działalność w oparciu o roczny plan finansowy zatwierdzony przez Zarząd Gminy. Jego pracownicy wynagradzani będą według zasad obowiązujących w jednostkach sfery budżetowej działających przy urządach organów samorządowych zgodnie z Zarządzeniem Ministra Pracy z dnia 1.07.1992r.

J

"NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"

Miesięcznik Samorządu Gminy Tarnów
Redaguje Zespół i Kolegium.

Oprac. graf. Jan Gajdur

Zdjęcia: Krzysztof Madej

Wydawca: Zarząd Gminy,

Tarnów, ul. Krakowska 19

SESJA RADY GMINY

Ostatnia sesja Rady Gminy obradowała 29 listopada br. W czasie jej trwania radni podjęli szereg ważnych dla funkcjonowania gminy uchwał. M.in. wprowadzili zmiany w tegorocznym budżecie gminy przeznaczając dodatkowe pieniądze na budowę szkoły w Łękawce, dokończenie remizy w Białej oraz inwestycje proekologiczne w Złobicach, Woli Rzędzińskiej i Tarnowcu. 130 mln starych złotych przeznaczono na zakup pojemników na śmieci, które ustawi się w różnych punktach w poszczególnych wsiach. Dofinansowano także zakup organów dla kościoła parafialnego w Woli Rzędzińskiej. W kolejnej uchwale radni dopięli sprawę kredytu w Banku Ochrony Środowiska na budowę kanalizacji w wysokości 10 mld starych złotych. Zatwierdzili statut Gospodarstwa Po-

mocniczego "Wodociąg Radlna" oraz uchwalili stawki podatków i opłat lokalnych na przyszły rok. Sprawozdanie ze swojej pracy w Sejmiku Samorządowym Województwa Tarnowskiego złożył delegat gminy Mirosław Banach.

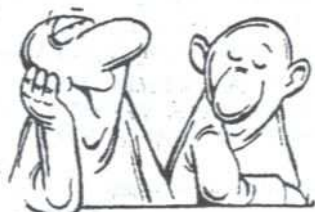
Sprawa podatków interesuje wszystkich mieszkańców gminy. Dlatego uchwałę w tej sprawie podajemy do wiadomości ogółu w szczegółach. W przyszłym roku płacić będziemy od 1m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego 20 gr natomiast od budynków gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza 6,50 zł za 1m² powierzchni użytkowej. Od pozostałych budynków 1,00 zł za 1m², a od budowli 2% ich wartości. Natomiast od 1m² gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 0,24 zł, a od pozostałych 0,02 zł.

Uchwała zwalnia od podatku od nieruchomości grunty zajęte pod drogi wewnętrzne (dojazdowe do pól) stanowiące współwłasność korzystających z nich osób, budynki lub ich części oraz grunty zajęte pod remizy strażackie, biblioteki oraz 20m² powierzchni mieszkalnej w domu sołtysów, a także nieruchomości osób samotnie zamieszkałych w wieku powyżej 70 lat oraz samotnie zamieszkałych inwalidów I grupy. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1996 r. **KT**

Mimo, że nie we wszystkich wsiach bezrobotni zatrudnieni w ramach robót publicznych pracowali najlepiej - krytycznie o ich pracy wypowiadają się mieszkańcy Tarnowca i Woli Rzędzińskiej - to jednak wykonali ogrom prac. Warto pokazać co zrobili w ciągu 6 miesięcy w poszczególnych wsiach.

W Złobicach pracowali w dwóch grupach. 3 bezrobotnych na terenie Spółdzielni Usług Rolniczych wykonywało kręgi betonowe do studzianek kanalizacyjnych dla potrzeb kanalizacji wsi oraz

CHCIAŁBYM MIEĆ
ATRAKCYJNĄ PŁACĘ...



wszelkie prace przygotowawcze i remontowe z tym związane. Pozostali trzej pracowali na terenie wsi przy wykonaniu przepustu pod ul. Kolorową, naprawie krawężników przy ul. Krakowskiej, wyburzeniu betonowej ściany przystanku i kilkakrotnym jego malowaniu, czyszczeniu ul. Złobickiej, koszeniu trawy przy ulicach, budowie ogrodzenia przy plebani, zwirowaniu ul. Borki. Pomagali tu przy budowie kościoła, porządkowali cmentarz wojskowy w Błoniu oraz wykonywali szereg innych drobniejszych, ale potrzebnych prac. Sporo z nich dotyczyło poprawy warunków nauczania w szkole podstawowej. Jeden z pracowników wykonał dla potrzeb szkoły, na swoich maszynach listwy, boazerię oraz części stolarki. Bezrobotni pomogli też w wykonaniu kilku prac w bibliotece gminnej.

W Łękawce 4 bezrobotnych pomagało w budowie szkoły. Wykonali wykop pod kanał grzewczy i odprowadzenie wody, a także wybudowali ten kanał, zaizolowali go, otynkowali, wykonali szereg prac pomocniczych na budowie. Pracowali także przy układaniu chodnika oraz obrzeży

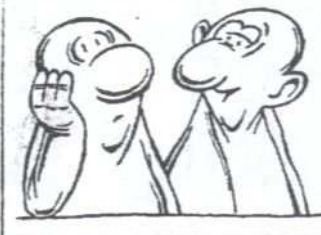
WYKONALI OGROMNĄ ROBOTĘ

wokół zatoki autobusowej. Dzięki ich pracy budowa szkoły została przyspieszona.

W Tarnowcu również pracowało 4 bezrobotnych. Dokończyli zaczęty w ub. roku chodnik, obsadzili studzienkę kanalizacyjną, wykonali przepust przy ulicy Wypoczynkowej, wykopali rów przeciwdeszczowy przy ul. Radosnej, poszerzyli mostek i wyczyścili potok przy ul. Środkowej, uporządkowali chodniki i rowy przydrożne, a także cmentarz komunalny i parking przy nim. Sporo prac porządkowych wykonali przy szkole. Rozebrali budynek gospodarczy oraz sanitariaty, wywieźli gruz i zagospodarowali teren. Przez 5 tygodni pracowali na rzecz UG, a dwóch przez trzy tygodnie porządkowało boisko przy szkole w Zawadzie.

5 bezrobotnych pracowało w Zbylitowskiej Górze. Zatrudnieni byli w Spółce Melioracyjno-Ściekowe "Dunajec". Próż tego wykonali szereg prac porządkowych

A JAKĄ
PRACĘ?



dla wsi oraz połączenie chodnikowe ul. św. Floriana z ul. Azaliową.

Na rzecz Radnej pracował 1 bezrobotny. Głównie wykonywał on prace porządkowe wokół ujęcia wody i hydrofonii czyścił rowy przydrożne i przepusty, porządkował pobocza dróg, przystanków

autobusowych i terenów wokół sklepu. Zasypał też ziemią fundament domu wielofunkcyjnego oraz wykonał przygotowawcze prace do jego dalszej budowy.

W Koszycach Małych bezrobotni wykonali szereg prac porządkowych oraz inwestycyjnych potrzebnych mieszkańcom, w tym zwłaszcza dzieciom. Wybudowali oni 400 m chodnika na bardzo niebezpiecznym odcinku drogi, wyremontowali inny chodnik, malowali sale lekcyjne w szkole, uporządkowali cmentarz komu-

PRACĘ ??!
A PO CHOLERĘ ???!!



nalny oraz cmentarz wojskowy, poprawili rowy przydrożne i wykosili w nich trawę.

Trzech bezrobotnych zlikwidowało w Jodłowce Wałki dzięki wysypiska śmieci, uporządkowało rowy przydrożne, wyprzątało miejsca publiczne, wykonało przystanek MPK przy szkole, wybetonowało przystanek w centrum wsi oraz zajezdnię autobusową w przysiółku Szpic, wyremontowało nawierzchnię boiska oraz założyło kąpielisko dla dzieci na rzece Przemes. Sporo prac wykonali bezrobotni przy remizie OSP, a także przy budowie chodnika w przysiółku Załącze oraz przy remoncie dróg dojazdowych w przysiółku Jodłówka. Częściowo wyremontowali też boisko szkolne oraz cmentarz wojskowy.

JA
□



Dyrektor chóru

cd. ze str. 1

oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. W dokumentacji znalazły się także poświadczenia iż byłem dyrektorem Centrum Państwowego Tarnów - Kaźna Dolna, a od 3 lat dyktuję tarnowskiemu Zespołowi Szkół Muzycznych oraz że założyłem i prowadzę Tarnowską Orkiestrę Kameralną.

- A sprawa przewodniczenia Radzie Gminy Tarnów?

WS: Wyszła ona w rozmowie kwalifikacyjnej. Uważam ją za pracę społeczną..

- Ilu kandydatów przeszło do II etapu konkursu?

WS: Było nas trzech.

- Z tej trójki stanowisko dyrektora i kierownika artystycznego jednego z najlepszych chórów w Polsce zaproponowano Tobie.

WS: Widocznie komisji pracującej pod przewodnictwem rektora krakowskiej Akademii Muzycznej prof. Marka Stachowskiego i innym jej członkom znanym muzykom, moja praca z chórem wydała się najlepsza. Werdykt wydali jednogłośnie.

- Od kiedy pełnisz funkcję dyrektora chóru?

WS: Kontrakt podpisałem 6 listopada br.

- Czy objęcie tak ważnej funkcji skomplikowało Twoje życie?

WS: Owszem. Przybyło mi pracy. Teraz codziennie wychodzę z domu o 6⁰⁰, a wracam o 24⁰⁰. Nie mogę narzekać na brak zajęć.

- Czy z czegoś musiałeś zrezygnować?

WS: Tak. Obecnie najważniejsze dla mnie jest dyrektorowanie w Zespole Szkół Muzycznych w Tarnowie oraz w Chórze Oratoryjnym Polskiego Radia w Krakowie. Otrzymałem na to zgodę Departamentu Szkolnictwa Artystycznego Ministerstwa Kultury i Sztuki. Z pewnych zajęć musiałem zrezygnować lub je poważnie ograniczyć.

- Z czego na przykład?

WS: Chórem "Cantus" zajmuję się obecnie tylko raz w ty-

godniu. Sprawuję nad jego pracą opiekę artystyczną. Będę prowadził go na większych koncertach, podczas artystycznych tournée lub festiwali. Codzienną pracę z chórem prowadzą osoby, które z niego wyszły, a obecnie kończą wyższe studia muzyczne. Podobnie jest z chórmi PAT i UJ.

- A sprawa przewodniczenia Radzie Gminy Tarnów?

WS: Tutaj mam największy problem. Nie chcę być statystą. Chciałbym dobrze wypełniać swoje obowiązki, a brakuje mi na to czasu. Dlatego zastanawiam się, czy nie zrezygnować z funkcji przewodniczącego Rady Gminy. Radnym z Woli Rzędzińskiej pozostałbym do końca kadencji.

- Praca z chórem jest dość absorbująca?

WS: Mam sporo obowiązków, a co najważniejsze ciąży na mnie poważna odpowiedzialność. Chór Polskiego Radia jest znakomitym, w pełni profesjonalnym zespołem. Nie chciałbym spowodować obniżenia jego poziomu i artystycznej rangi, a wręcz odwrotnie podnieść ją. Dlatego pracę z nim muszę traktować poważnie.

- Już zresztą dałeś tego dowody. Pierwszy koncert miał miejsce 6 grudnia w Krakowie?

WS: W ciągu krótkiego czasu, bo chór jest doprawdy wspinał się, przygotowaliśmy ponad godzinny program tego koncertu, który odbył się w krakowskich Sukiennicach. Mamy także opracowany zestaw koled i pastorałek, które niedługo nagrymy w studiu S-1 Polskiego Radia, a także dla telewizji. Co miesiąc chór jest zobligowany nagrać 20 minut programu dla Polskiego Radia. Wkrótce zajmiemy się także przygotowaniem, wspólnie z orkiestrą symfoniczną, 4 koncertów wokalnych - instrumentalnych. A w lecie planujemy miesięczne tournée koncertowe po Europie przez Włochy, Francję, Niemcy. Myślimy wziąć udział w Warszawskiej Jesieni.

- Program pracy artystycznej masz więc gotowy. A jak oceniasz swój niewątpliwą sukces?

WS: Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie, ale także wielka odpowiedzialność. Otrzymałem sporą satysfakcję. Dyrektorowanie tak znakomitym, zawodowym chórem, jest ukoronowaniem mojej pracy z "Cantusem", Psalmidą Mino i chórem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Chciałbym teraz stanąć na wysokości zadania i podnieść poziom artystyczny Chóru Oratoryjnego Polskiego Radia w Krakowie jeszcze wyżej.

- Życzymy Ci tego. Dziękuję za rozmowę.

Ryszard LIS

□

KOLEDY CAMPANELLI

Szkoła Podstawowa Nr 1 w Woli Rzędzińskiej, dzięki pomocy finansowej Firmy Roleski ze Zbylitowskiej Góry, wydała ostatnio kasety magnetofonową, na której znalazło się 19 koled i pastorałek nagranych przez Chór Dziecięcy "Campanella". Kaseca nosi tytuł: "Campanella śpiewa kolędy". Została nagrana 7 i 14 października br. w kościele parafialnym w Woli Rzędzińskiej. Chór pod dyktę Malgorzaty Bałuszyńskiej wykonał utwory a capella oraz z podkładem muzycznym. Chórowi akompaniowała jego dyrygentka. Obok znanych koled takich jak "Jezus malusieńki", "Przybieżeli do Betlejem" czy "Gdy



śliczna Panna", na kasecie znalazły się mniej znane, ale równie piękne i znakomicie przez chór wykonane. Dwie z nich opracowała muzycznie Malgorzata Bałuszyńska. Zaskakująco piękną okładkę kasety wykonała uczennica klasy Va Jadwiga Witek. Jest ona ilustracją do niniejszej informacji.

Promocja kasety już odbyła się w kościele parafialnym w Woli Rzędzińskiej. 7 stycznia natomiast chór "Campanella" da w kościele koncert w czasie którego odśpiewa wszystkie znajdujące się na kasecie kolędy i pastorałki. Podczas koncertu kaseca będzie sprzedawana. Już jednak obecnie można ją nabyć w Szkole Podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej. Warto przypomnieć, iż dokładnie rok temu Dziecięcy Chór "Campanella" wydał płytę kompaktową pt. "Laudatum Pueri Dominium" ze znakomicie wykonanymi utworami religijnymi. Sponsorem był wówczas Zarząd Gminy Tarnów.

Warto kupić kasetę z przepięknie wykonanymi kolędami.

k

Po raz pierwszy Szkoła Podstawowa w Tarnowcu figuruje w publikacji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pt. "Szkoły Powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26". W roku szkolnym 1925/26 do Szkoły Podstawowej w Tarnowcu uczęszczało 58 uczniów, których uczył jeden nauczyciel w wymiarze 33 godzin tygodniowo. Lekcje odbywały się w jednej izbie lekcyjnej o powierzchni 25 m². Pożyczkowo wynajmowano pomieszczenie w domu Państwa Kuciembów (obecnie Tarnowiec, ul. Nadbrzeźna 8), później w do-

mu Państwa Słowików (Tarnowiec, ul. Tarnowska 66).

Mieszkańcy Tarnowca zwrócili się z prośbą do Pana Wojtarowicza, który był zarządcą majątku księcia Romana Sanguszy, by wyjednał u księcia działkę pod budowę szkoły. Najprawdopodobniej ksiądz częściowo ofiarował 2 ha gruntu z przeznaczeniem na parcelę budowlaną oraz na działkę i ogród dla nauczyciela. Wśród mieszkańców panował ogromny zapał; pracowali przy zwózce materiału, pracach budowlanych. Budowę szkoły wsparli datkiem pieniężnym państwo



Tak dzisiaj wygląda szkoła

70 lat szkoły

Chłopkowie, najzamożniejsi mieszkańcy, właściciele sklepu.

We wspomnianym wykazie szkół rok szkolny 1930/31 zapisano następującą informację:

"Powszechna Szkoła Publiczna w Tarnowcu, lokal w budynku własnym - 1, m² 52, uczniów 92, nauczyciele 2/1, etatów nauczycielskich 1".

W roku szkolnym 1930/31 budynek szkolny był ukończony. Parterowy, składał się z jednej izby lekcyjnej oraz mieszkania dla nauczycielki. Nauczycielkami były Wilhelmina Porębianka, Emilia Werchoniowa. Regilii nauczał przywozony z Katedry w Tarnowie, ksiądz Janik.

W roku szkolnym 1937/38 gmina Gumnińska, na terenie której znajdowała się szkoła, przeznaczyła 165 zł na ogrodzenie szkoły.

W czasie II wojny światowej Emilia Martynowska Werchoniowa mieszkała nadal w Tarnowcu, w domu Państwa Cedzidłów i prowadziła tajne nauczanie dzieci. W budynku szkoły okresowo stacjonowali niemieccy żołnierze.

Alicja Barwa

ZHP W GMINIE

"ZHP jest wychowawczym, patriotycznym, dobrowolnym i samorządnym stowarzyszeniem zuchów, harcerzy, harcerzy starszych oraz instruktorów i działaczy" - mówi § 2 statutu tej organizacji. Harcerstwo jest więc w szkole ważnym ogniwem wychowania dzieci i młodzieży.

A jak wygląda to w naszych szkołach? Chcąc bliżej zapoznać się z pracą gromad zuchowych i drużyn harcerskich, wspólnie z komendantem Hufca ZHP Tarnów dr hm Ryszardem Baranem odwiedziłem niemal wszystkie szkoły w gminie. Zastana sytuacja nie napawa zbyt optymistycznym. Są wprowadzić szkoły, gdzie harcerstwo pracuje dobrze, a nawet bardzo dobrze jak np. w SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej, w Zgłobicach, Zbylitowskiej Górze i Koszycach Wielkich. Zuchy i harcerze działają także w szkole w Jodłówce Walki. W Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Zbylitowskiej Górze dr Maciej Witke prowadzi drużynę "Nieprzetartego Szlaku". Na terenie gminy jest w sumie 6 drużyn harcerskich zrzeszających łącznie 70 członków, a także 8 gromad zuchowych liczących 134 najmłodszych uczniów.

Jeśli powyższe dane zestawimy z liczbą 12 szkół i ok. 2700 uczniów, to widać, że oddziaływanie wychowawcze ZHP obejmuje tylko około 7% dzieci. Niepokojące jest również to, że z roku na rok zmniejsza się liczba drużyn harcerskich

i gromad zuchowych, spada liczba ich członków. Są szkoły, w których ZHP w ogóle już nie istnieje, a w nieodległej przeszłości działały w nich nie tylko drużyny, ale nawet szczeple harcerskie.

Komenda Hufca przejawia wielką troskę o odbudowę ZHP w gminnych szkołach. Przeprowadzone podczas odwiedzin rozmowy w tej sprawie z dyrekcjami szkół, rakują nadzieję, że zamiar ten się powiedzie i odrodzą się drużyny harcerskie. Dyrektorzy są przychylnie ustosunkowani do działalności harcerskiej i obiecali swą pomoc. Główną przeszkodą jest brak kadry. A przecież mamy w gminie wielu przeszkolonych instruktorów ZHP zarówno wśród czynnych jak i emerytowanych nauczycieli. Nie wszyscy chcą podjąć się tej trudnej, odpowiedzialnej i czasochłonnej pracy. Jest to działalność społeczna, tak dzisiaj niedoceniana.

Nic się jednak nie zrobi bez doświadzonej kadry instruktorskiej. Tylko dzięki niej może odrodzić się harcerstwo w naszych szkołach. Dlatego osobiście apeluję do instruktorów o podjęcie tego trudu dla dobra harcerstwa. Jestem przekonany, że żaden instruktor harcerski w naszej gminie nie odmówi pomocy i do końca wypełni zobowiązanie instruktorskie. Czekają na nas dzieci i na pomoc liczą dyrektorzy szkół. Warto podkreślić, że w codziennej pracy z drużynami harcerskimi wyróżniają się Teresa Pantera ze SP Nr 1 Wola Rzędzińska, Alicja Sumara SP Zbylitowska Góra, Irena Banach SP Koszyce Wielkie.

Józef Młyniec

UCZNIOWIE W TEATRZE

Uczniowie naszych szkół mają dość rzadko okazję, aby znaleźć się w teatrze i obejrzeć prawdziwą sztukę. Umożliwił im to Zespół Organizacyjny Szkół i Przedszkoli Urzędu Gminy zakupując promocyjne karty wstępu do Tarnowskiego Teatru im. L. Solskiego. Dają one szansę zakupu biletów ulgowych na wszystkie przedstawienia teatru do końca czerwca 1996r.

Aktualnie uczniowie naszych szkół mają szansę obejrzeć i przeżyć wspaniałe "Przygody Koziołka Matołka" oraz odbyć z nim atrakcyjne podróże do Indii, Chin, Nepalu, a także do Hollywood, aby zakończyć je w Pacanowie. WS

ŚW. MIKOŁAJ W SZKOŁACH

Tradycyjnie, w dniu 6 grudnia, wszystkie przedszkola i kilka szkół w naszej gminie odwiedził osobiście Święty Mikołaj. Wręczył dzieciom drobne prezenty i upominki zakupione przez Komitety Rodzicielskie oraz sponsorów. W



NAJWAŻNIEJSI SĄ LUDZIE

Często piszemy na naszych łamach o sukcesach i osiągnięciach urzędów czy firm. Zbyt mało o ludziach w nich zatrudnionych, którzy są twórcami tych sukcesów. A takich ludzi w naszej gminie jest wielu. Na przykład jest sporo znakomitych dyrektorów szkół i nauczycieli. To właśnie oni, w swojej codziennej, znużonej i trudnej pracy kształcą i wychowują nasze dzieci. Dbają też o to, aby proces dydaktyczno-wychowawczy odbywał się w coraz lepszych warunkach.

Posłużę się tutaj przykładem Szkoły Podstawowej w Tarnowcu. Do niedawna dzieci uczyły się w niej w pięciu ciasnych pomieszczeniach. Nauka przebiegała na dwie, a nawet na trzy zmiany. Sytuacja zaczęła się zmieniać, kiedy niespełna 10 lat temu funkcję dyrektora objęła mgr **Elżbieta Chrzęszcz**. To dzięki jej staraniom i zabiegom doszło do rozbudowy szkoły, generalnego remontu starego budynku i budowy sali gimnastycznej, co radykalnie poprawiło warunki nauczania. Dzięki swemu zaangażowaniu i uporowi w działaniu

potrafiła pozyskać do współpracy nie tylko rodziców, ale całe środowisko, a także władze gminy i Kuratorium Oświaty w Tarnowie.

Dzisiaj uczniowie i nauczyciele mają w nowoczesnej i pięknej szkole do dyspozycji 15 pomieszczeń, w tym 8 sal lekcyjnych, 4 pracownie, salę gimnastyczną, świetlicę, bibliotekę i



Gratulacje dla E. Chrzęszcz

gabinet lekarski. Otynkowany budynek tworzy interesującą architektoniczną całość.

Panią mgr E. Chrzęszcz nie zadawała to co już zrobiła. Pragnie dokończyć rozpoczęte dzieło. Jako człowiek czynu marzy o wybudowaniu boisk sportowych oraz doposażeniu szkoły w nowoczesny sprzęt i pomoce naukowe.

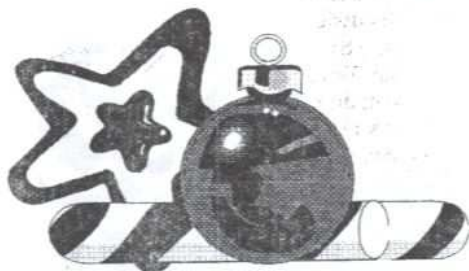
Sukcesem dyrektor szkoły w Tarnowcu jest nie tylko jej rozbudowa, ale także podnoszenie poziomu nauczania. Jako doświadczony pedagog wie, że o tym decyduje wykwalifikowana kadra pedagogiczna. Dlatego zrobiła wszystko, aby takich nauczycieli pozyskać. Należy do nich mgr **Małgorzata Pieczka** nauczyciela matematyki, której uczniowie co roku uzyskują sukcesy w olimpiadach matematycznych. Zdający natomiast do szkół średnich uzyskali średnią ocen 4,0 czyli najwyższą w gminie i województwie. Podobnie dobrymi wynikami mogą poszczycić się mgr **Alicja Barwa** nauczycielka języka polskiego, mgr **Mieczysława Seruś** nauczycielka biologii czy mgr **Bernadetta Maguda** nauczycielka geografii. Sporymi sukcesami mogą się także pochwalić nauczyciele wychowania fizycznego i muzycznego.

Józef Młyniec □

STARANIA O PIENIĄDZE

Urząd Gminy czyni starania w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie o dotację na dofinansowanie budowy kanalizacji w Koszycach Wielkich, Zbylitowskiej Górze i Zgłobicach oraz wodociągu w Woli Rzędzińskiej - Pałcze. Warunkiem koniecznym do uzyskania takiej dotacji jest osiągnięcie efektów ekologicznych co w naszym przypadku wiąże się z włączeniem konkretnych posesji do czynnych sieci kanalizacyjnych i odprowadzanie nimi ścieków do Grupowej Oczyszczalni w Tarnowie. Takim efektem będzie niedługo w Zbylitowskiej Górze odprowadzenie ścieków do GOŚ z dalszych 140 posesji. W Woli Rzędzińskiej natomiast planuje się wybudowanie ponad 3 i pół kilometra sieci wodociągowej ϕ 160 wraz z przyłączami na łączną kwotę blisko 203 tys. nowych złotych.

Wnioski o dofinansowanie tych inwestycji zostały wraz z odpowiednimi dokumentami przesłane do Agencji już w październiku br. Później odbyły się w tej sprawie rozmowy. Umowa z ARiMR nie została jeszcze przez władze gminy sfinalizowana i podpisana. **D**



UTYLIZACJA ŚMIECI PO HOLENDERSKU

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Gminy przedstawiany został i przedyskutowany program gospodarki odpadami komunalnymi w Tarnowie i gminie. Powstał on wyniku współdziałania w ramach polsko-holenderskiego Programu Współpracy w Dziedzinie Ochrony Naturalnego Środowiska. Jego opracowanie Urząd Miasta Tarnowa zlecił holenderskiej firmie ERM Nederlanda BV, która przygotowała go we współpracy z ERM United Kingdom oraz w konsultacji z firmami Inżynieria PRO-EKO i ERM Polska.

Program powstawał w kilku fazach. Pierwsza wykonana już w lutym i marcu ub. roku obejmowała zebranie podstawowych danych dotyczących gospodarki odpadami w Tarnowie i gminie oraz zakładanych prognoz co do jej usprawnienia. W fazie drugiej przygotowano ogólny schemat scenariusza docelowej gospodarki odpadami wraz z zasadami jego wdrażania w kolejnych latach. Znalazł się w nim program wdrażania selektywnej zbiórki odpadów do roku 2000 wraz z analizą ekonomiczną.

W ciągu roku na terenie miasta i gminy Tarnów trzeba usunąć 31.900 ton śmieci czyli 147.860 m³. Jedynym sposobem ich unieszkodliwiania jest składowanie na wysypisku w Krzyżu. Wysypisko zajmuje 12,7 ha. Ogółem może pomieścić

3.100.000 m³ odpadów. Wysypisko zapełnione jest już w 55%. Można w nim składować śmieci przez 7-8 najbliższych lat.

Przeprowadzona przez holenderskich fachowców analiza wykazała, że najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby selektywne gromadzenie odpadów oraz ich kompostowanie. Celem podstawowym systemu selektywnego gromadzenia odpadów będzie wydzielenie frakcji organicznej podlegającej kompostowaniu oraz składników o charakterze surowców do wtórnego wykorzystania. Sелеktywna zbiórka odpadów odbywać się będzie docelowo już bezpośrednio w miejscach przydomowego ich składowania, jak również za pośrednictwem zbiorczych punktów gromadzenia i segregacji odpadów. Poprzez kompostowanie unieszkodliwiać się będzie także odwodnione osady z oczyszczalni ścieków. W dalszej perspektywie przewidziana jest budowa spalarni odpadów niebezpiecznych i szkodliwych dla środowiska.

Taki system utylizacji odpadów powoli już powstaje. Nasza gmina będzie w nim uczestniczyć. Dzięki temu śmieci z podtarnowskich wsi nie będą zagrażać środowisku, otoczeniu i mieszkańcom

Dariusz Nowak

WOJENNE CMENTARZE

W naszej gminie nie zapomina się o wojennych cmentarzach. Co pewien czas Zarząd Gminy wydaje pewne kwoty na ich odnowę i renowację. Za te pieniądze przed Świętem Zmarłych zostały oczyszczone i uporządkowane cmentarze żołnierzy poległych w I wojnie światowej znajdujące się w Błoniu, Koszycach Małych, Zbylitowskiej Górze i Tarnowcu. Uporządkowano także pomnik w Białej, na którym Rada Sołecka w dniu Święta Zmarłych złożyła wieniec. Kwiaty złożono i znicze zapalono na wszystkich wojennych cmentarzach.

Niedawno przedstawiciele Urzędu Gminy, Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków odwiedzili wszystkie cmentarze wojenne znajdujące się na terenie gminy zapoznając się z ich stanem i potrzebami realizacyjnymi. Okazuje się, że w najgorszym stanie jest jeden z dwóch cmentarzy w Porębie Radlnej, położony na granicy z Piotrkowicami w starym lesie bukowym. Na cmentarzu jest wiele zniszczonych nagrobków i okalają go resztki muru. Wymaga pilnego remontu.



Cmentarz w Tarnowcu

W najlepszych natomiast stanie znajdują się cmentarze w Koszycach Małych, Woli Rzędzińskiej i Błoniu. Stoją tam nagrobki, a ogrodzenie nie wymaga zbyt wielu zabiegów.

Właśnie przy jego renowacji prace są najkosztowniejsze.

Obecnie odnawiany jest cmentarz w Tarnowcu. Pieniądze na ten cel przekazuje Urząd Wojewódzki. Przyznane w br. 2000 zł przeznaczone na odnowienie 37 emaliowanych tabliczek z nazwiskami spoczywających na cmentarzu poległych żołnierzy rosyjskich i austriackich oraz na odlanie brakujących kilku żeliwnych krzyży. Nagrobki, które są trudne do odnowienia, a znajdują się jeszcze w niezłym stanie, zostaną zachowane.

Warto poinformować, że kapliczka znajdująca się na terenie cmentarza wojennego w Tarnowcu oraz drzewa wokół są nieco starsze od niego. Świadczy o tym zachowana oryginalna fotografia z 1918r. Kapliczka została wkomponowana w cmentarz. Na jej tylnej ścianie wmurowana jest niewielka tablica inskrypcyjna z 4-wierszowym tekstem w języku rosyjskim. Jest to prawdopodobnie jedyna tablica w tym języku umieszczona na zachodnio-galicjskich cmentarzach z I wojny światowej.

DN

WRÓŻENIE Z PALCÓW



Sztuka wróżenia intryguje także dzisiaj. Chęć poznania przeszłości, a także charakteru bliskich czy wrogów, jest ważnym elementem ludzkiego postępowania. Sztuka wróżenia z rąk to chironomia (wróżenie z palców) oraz chiromacja (wróżenie z linii na dłoni). Chironomia zajmuje się wróżeniem na podstawie kształtów palców oraz znajdujących się na rękach wypukłości. Na poszczególnych palcach począwszy od wielkiego do małego znajdują się pagórki Wenera, Jowisza, Saturna, Słońca i Merkurego. Poza tym ludzie mają palce gładkie i z węzłami. Ci pierwsi są obdarzeni wrażliwością, intuicją, posiadają zdolność oceny, zamilowanie do sztuk pięknych, są jednak kapryśni, niestali. Ci drudzy natomiast mają krytyczny stosunek do świata, skłonność do porządku, zamilowanie do nauk ścisłych oraz do wszystkiego, co wymaga inteligencji, precyzji w myśleniu i działaniu.

O pewnych cechach świadczy także kształt palców. Palce spiczaste charakteryzują ludzi o dużej wyobraźni, marzycieli zachwyconych samym sobą, niewiernych, mających duży temperament. Palce stożkowe mają osoby niezależne, dynamiczne, zręczne do prac manualnych i artystycznych, są one stałe w uczuciach. Palce szufelkowate (łopatkowe) charakteryzują osoby z wrodzoną inteligencją oceniające wszystko pod kątem użyteczności, mające potrzebę czynu i ruchu oraz pozytywny stosunek do świata i ludzi. Takie osoby mają wiarę w siebie, ale i skłonność do egoizmu, dlatego chcą przodować, kierować i rządzić. Palce kwadratowe mają ludzie o umysłach pozytywnych i uporządkowanych, pracowici, ale rozrabiaki, posiadają zdolność do interesów. Palcami sekatymi charakteryzują się ludzie rozważni i zrównoważeni, pełni inicjatywy, ale także wyrafinowania i przebiegłości. Są to ludzie niezależni, umiejący przewidywać, dynamiczni i zręczni do prac manualnych pełni pomysłów i mający zaufanie do siebie.

Krystyna Sajdak

KRONIKA KRYMINALNA

☞ 04.11.95r. w m. Zbylitowska Góra na ul. Zbylitowskich kierujący samochodem osobowym Łada, na śliskiej jezdni, stracił panowanie nad pojazdem doprowadzając do czołowego zderzenia z samochodem osobowym Fiat 126p. W wyniku wypadku drogowego, obrażeń ciała doznała pasażerka samochodu Fiat 126p i pozostała na leczeniu w WSZ w Tarnowie.

☞ W nocy 7/8.11.95r. w m. Wola Rzędzińska włamano się do budynku Klubu "Wolania", z którego sprawcy skradli dwa miksery do kawy, papierosy oraz inne artykuły spożywcze na sumę 1.000 zł.

☞ W dniu 17/18.11.95r. w m. Koszyce Wielkie miało miejsce włamanie do pakamery przy budowanym budynku jednorodzinny, z której skradziono narzędzia elektryczne w postaci wiertarek, szlifierek wartości 4.500 zł na szkodę firmy "BLACHIZOL".

☞ W nocy 23/24.11.95r. w m. Tarnowiec miało miejsce włamanie do budynku wielofunkcyjnego. Z pomieszczenia dyskoteki skradziono mikser muzyczny, efekty świetlne, natomiast z pomieszczenia poczty skradziono znaczki, słodycze, papierosy na sumę 2.670 zł.

☞ W okresie od 17-27.11.95r. na terenie TZCB Wola Rzędzińska, miała miejsce kradzież kabla energetycznego z konstrukcji taśmociągu wartości ok. 2.860 zł.

MB

BOŻE NARODZENIE

Pamiętaj, będą ludzie smutni, opuszczeni,
niepotrzebni nikomu -



i nikt z nimi słowa nie zamieni
nie zaprosi do swego domu.

Weź do ręki biały opłatek,
Choćbyś nawet nie miał go z
kim dzielić

i życz szczęścia całemu światu:
niech się wszystkie serca rozweselią.

cd ze str. 1

względów większą popularność
zdobywają choinki syntetyczne,
które - dzięki dezodorantom jodlo-
wym lub świerkowym - nawet
pachną lasem.

Kiedy więc choinka jest już
przystrojona, dom wysprzątany,
potrawy wigilijne przygotowane,
jeden dodatkowy talerz dla zagu-
bionego w drodze przybysza

położony na stole, do-
mownicy odświeżnie
ubrani, a pierwsza
gwiazdka (ta, która kie-
dyś wskazał trzem
mędrcom drogę do Bet-
lejem) zabłyśnięła na niebie,
czas rozpocząć Wigilię.
Składamy sobie życzenia,
dzielimy się opłatkiem,
śpiewamy kolędy.

Pokolenie pokoleniu
przekazuje, że jaka Wi-
gilia, taki cały rok. Le-
piej więc jak np. jeśli
pierwszą osobą która
zapuka do drzwi będzie
mężczyzna niż kobieta.

Baba z pustymi wiadrami,
zając, który przebiegnie drogę nie
wróżą dobrego roku. Bieg lub
rzenie koni zapowiada pomyśl-
ność. Liczba parzysta, jako wynik
liczenia czegokolwiek w tym dniu
też jest dobrą wróżką. Wiadomo
również, że jeśli zwierzęta, często-
wane resztkami wigilijnej kolacji,
przemówią w ten wieczór ludzkim
głosem i jeszcze pochwalą gos-
podarza, to w tym domostwie rok
zapowiada się nad wyraz dobrze.

W J G J L J A
to po łacinie "czuwanie".

Wieczór poprzedzający Boże
Narodzenie jest dla chrześcijan
takim właśnie czuwaniem w
oczekiwaniu na przyjście małego
Jezusa.

W kościołach uwieńczeniem wi-
gilijnego czuwania jest msza o
północy zwana pasterką. W
kolejny dzień, w Boże Naro-
dzenie, odwiedzamy bliskich,
odpoczywamy - jednym słowem -
świątujemy.

Boże Narodzenie jest czasem
niezwykłym. W krajach ogarnię-
tych wojną, obowiązuje na ten
czas niepisana umowa o zawie-
szeniu broni. Milkną więc kara-
biny, cichną strzały. Ludzie uwi-
klani w wojny, mogą choć przez
chwile odczuć atmosferę pokoju,
tak charakterystyczną przecież
dla Świąt.

Rodzinny, ciepły, choć zimowy
czas świąteczny ma swoją nie-
powtarzalną atmosferę. Na te
kilka radosnych dni warto czekać
przez cały rok.

Wanda Strojna



W innych krajach zwyczaj dzielenia się opłatkiem nie jest znany.
I chociaż żelazorytnictwo opłatkowe (czyli wyrabianie ozdoby
form do pieczenia opłatków) jest pochodzenia obcego, to Polska jest
jedynym krajem, w którym kowal i rzemieślnik podnieśli tę
dziedzinę do godności sztuki i stworzyli nowy, przepiękny dzia-
ł grafiki. Obce wzory przeniesione do Polski zmieniono w nową i
oryginalną formę, łącząc ją ściśle z polskim folklorem. Najstarsze z
tych, które się zachowały, opłatki pochodzą z XVII w. i są
bezcennym dokumentem obyczajowym, dawnej architektury (tak,
tak, architektury, bo przedstawiono na opłatkach kościoły, zamki,
całe miasta), dawnego folkloru i obyczajów. Do tej pory zachował
się zwyczaj ozdabiania paczek opłatków. Poszczególne porcje
opłatków ujmuje się w papierowe opaski przedstawiające sceny

szopki betlejemskiej, pokłon Trzech Króli. Opaski spinano z wierzchu
misternie wyciętą złotą lub srebrną gwiazdką. Opłatki wyrabiane
były przy kościołach i klasztorach, wypiekano je lejąc bardzo
rzadkie ciasto pszenne w żelazne forenki odznaczające się
artyzmem i subtelnością rysunku rźniętego w metalu na ich
ściankach. W Warszawie najstynniejsze były kolorowe opłatki z
kościółka Bernardynów. Takimi opłatkami, jak wynika z listów
Fryderyka, dzielono się w czasie wigilii w mieszkaniu państwa
Szepienów na Krakowskim Przedmieściu.

Dzielenie się opłatkiem rozpoczynał zawsze pan domu, w jego
zastępstwie najstarszy syn, a potem każdy z obecnych musiał
ulać w drugiego kawałek opłatka i zarazem podać mu swój do
ulać. Gdy się wszyscy tak podzielili składając sobie
jednocześnie życzenia i żegnając się krzyżem, można było zasiadać

WIGILIA

*Jest taka noc ponad wszystko inna
Pełna nadziei i pełna miłości
Ona nad inne - w naszych sercach gości
bo jest nad wszystkie - najbardziej rodzinna.
To noc niezwykła, o niezwykłej mocy
Owiana zawsze wielką tajemnicą
Od wieków ludzie - tej to nocy
Chwile do przyjścia Zbawiciela liczą.
I stała się ta noc pełna miłości
pełna zbliżenia, przebaczenia urazów i win
I od wieków w wigilię ślemy
dobre życzenia Światu i naszej Ojczyźnie.*

KOLACJE WIGILIJNE

Oto kilka propozycji kolacji wigilijnych. Maja one stanowić tylko
model. Gotowe zaś dzieło sztuki (wszak umiejętność dobrego
gotowania nie bez powodu nazwano sztuką kulinarną) jakim będzie w każdym domu
wieczera wigilijna - zależy od każdej Pani, bowiem duch twórczy gdzie chce tam wieje i
głosu jego słuchaj.

I. Barszcz czerwony z uszkami, śledzie w śmietanie, szczupak po żydowsku, harp
na szaro, lin a la słazki, łazanki z kapustą, kotlety z suszonych grzybów, łamańce
z makiem, kompot z suszonych śliwek.

II. Zupa migdałowa, śledź po królewsku, szczupak z chrzanem, ryba w sosie
winno-orzechowym, kapusta z grzybami i krokietami, łazanki z makiem, wigilijne
ciasteczka, kutia, kompot ze śliwek.

III. Zupa rybna z grzankami, śledzie po węgiersku, harp na niebiesko, szczupak
po żydowsku, karasie w
kwasie buraczanym, go-
łąbki z grzybami, łaz-
zanki z kapustą, strucla
makowa, kawa.

